

Lud włoski uczcił pamięć ofiar masakry w Modenie 15-minutowym strajkiem powszechnym

RZYM (PAP). W całych Włoszech odbył się w czwartek 15-minutowy strajk dla uczczenia pamięci krwawych zająć w Modenie w dniu 9 stycznia.

Kolejne przerwy na 5 minut pracę. W czasie przerwy w pracy kierownicy komitetów fabrycznych, chcąc pamiętać poległych o prawa robotnicze, do magali się ukarania winnych i położenia kresu terrorowi policyjnemu.

Równocześnie rozpoczęto subskrypcję na fundusz pomocy dla rodzin ofiar gwałtów policyjnych.

Włoski związek partyzantów ogłosił apel do wszystkich swoich członków, wzywając ich do jak najaktywniejszego poparcia walki w obronie życia i wolności obywateli.

Rodziny robotników poległych w ostatnich masakrach policyjnych wręczyły przewodniczącemu Izby Posłów Gronchiemu i przewodniczącemu senatu Bonomiemu petycje, domagając się położenia kresu terrorowi policyjnemu oraz ukarania winnych gwałtów i masakr.

Policja atakuje strajkujące robotnice

RZYM (PAP). Policja zatakowała znowu w brutalny sposób pochod 5 tysięcy pracownic fabryk tytoniowych w prowincji Lecca.

Jedną z uczestniczek pochodu Maria Mattei została ciężko ranna, wskutek uderzenia kolbą karabinu.

Do ostrych starć między strajkującymi pracownicami fabryk tytoniowych a policją doszło również w innych miejscowościach tej prowincji. Policja obrzucała strajkujące robotnice bombami łzawiącymi.

Robotnicy włoscy wzmagają walkę o pokój

RZYM (PAP). — Dziennik „Unita” przynosi obszerny materiał faktyczny wskazujący na wzmożenie walki włoskiej klasy robotniczej o pokój.

Robotnicy portowi w Wenecji, Bari, Brindisi i innych portach, uroczystie zadeklarowali, że nie będą wyładowywać statków, przywożących broń amerykańską. Kolejarze Bolonii, Florencji i Werony postanowili czynić wszelkie przeszkody, aby uniemożliwić transport broni kolejną i zwrócili się do ogółu kolejarzy włoskich z apelem, aby podjęli ich inicjatywę w skali ogólnokrajowej. Wzmagają się również ruchy po kraju wśród poborowych, którzy zorganizowali ostatnio w Modenie wielką demonstrację antywojenną.

Hitlerowiec, białogwardzista i bandyta agentami wywiadu francuskiego

Zeznania świadków w czwartym dniu procesu Robineau

Galeria agentów francuskiego wywiadu w Polsce — w której nie brak białogwardzisty i członka „Hitlerjugend” — przewinęła się w czwartym dniu procesu, przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Szczecinie, zeznając m. in. o usiłowaniu wicekonsula Bardet zorganizowania podsłuchu telefonicznego dla celów szpiegowskich, a także o przygotowywaniu gruntu pod sabotaż.

Jako pierwszy staje przed Sądem świadek Mikołaj Grzybowski. Oświadcza on, że był w mieszkaniu Robineau i otrzymał od niego szereg zadań wywiadowczych, dotyczących robót fortyfikacyjnych na Wybrzeżu oraz informacji o stoczni szczecińskiej i lotnictwie wojskowym, a mianowicie: o rozmieszczeniu hangarów, składów benzyny, fortów itp. Informacje te przekazywał osk. Rachtanowi, który go zaprowadził do Robineau. Świadek pragnął wyjechać za granicę i okoliczności tę wykorzystał Robineau do wciągnięcia go do pracy w wywiadzie.

Szpiegowstwo pod szyldem ONZ

Z kolei stawiają pytania adw. adw. Maślanko i Wiącek, po czym zeznał św. Zbigniew Grochowski. Również i jego nakłanianiu do pracy szpiegowskiej, ludząc perspektywą wysłania na studia do Francji.

Następny świadek — Niemiec — Kurt Baumgart, z zawodu szofer, zeznał po niemiecku. Mówiąc o Słupsku, używa nazwy niemieckiej „Stolp” i dopiero na ostrą uwagę przewodniczącego, używa prawidłowej nazwy miasta.

Drouet wciągnął świadka do pracy szpiegowskiej przy zastosowaniu znanej metody obietnicy ułatwienia wyjazdu za granicę, do Niemiec zachodnich, gdzie Baumgart ma rodzinę. W zamian za to zażądał informacji, dotyczących jednostek wojskowych, a mianowicie: rozmieszczenia koszar, magazynów mundurowych, żywnościowych itd. W toku tej współpracy Baumgart dostarczał Drouetowi danych, dotyczących pewnego sztabu wojskowego, komendantów tego sztabu, ilości oficerów i osób cywilnych, produktów przywożonych z majątków wojsko-

oskarszonych. Następnie świadek zeznał, że Robineau domagał się także od niego wskazaniami osób, które zechciałyby nielegalnie przetrząsnąć ludzi przez granicę.

Hitlerowiec w służbie francuskiego wywiadu

Następny świadek — Niemiec — Kurt Baumgart, z zawodu szofer, zeznał po niemiecku. Mówiąc o Słupsku, używa nazwy niemieckiej „Stolp” i dopiero na ostrą uwagę przewodniczącego, używa prawidłowej nazwy miasta.

Drouet wciągnął świadka do pracy szpiegowskiej przy zastosowaniu znanej metody obietnicy ułatwienia wyjazdu za granicę, do Niemiec zachodnich, gdzie Baumgart ma rodzinę. W zamian za to zażądał informacji, dotyczących jednostek wojskowych, a mianowicie: rozmieszczenia koszar, magazynów mundurowych, żywnościowych itd. W toku tej współpracy Baumgart dostarczał Drouetowi danych, dotyczących pewnego sztabu wojskowego, komendantów tego sztabu, ilości oficerów i osób cywilnych, produktów przywożonych z majątków wojsko-

wych, a Drouet wszystkie te dane skrzętnie notował. Baumgart nie tał przed Drouetem, że od 1938 r. należał do „Hitlerjugend”.

Z kolei staje przed Sądem Niemka, Valesca Edith Vilbrandt, przyjaciółka Droueta od 1944 r. Podaje ona, że jest gospodynią domową i krawcową. Vilbrandt, potwierdza, że Drouet wciągnął do pracy szpiegowskiej Klimczaka, Nikołajewę, Matuszkę, Maciągę i Baumgartę. Osoby te Vilbrandt poznała w mieszkaniu, które zajmowała wspólnie z Drouet. Poznała tam również wicekonsula Bardeta który przychodził w regularnych odstępach czasu.

To były tajemnice wojskowe

Vilbrandt poznała Robineau latem 1948 r. Przyszedł on do mieszkania Droueta, który powiadził ją o tym, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

brandt, że jest to świadek, że jest to zastępca Bardeta w pracy szpiegowskiej. Podobnie jak Trufanow obiecał Baumgartowi wyjazd do Niemiec, tak Bardet obiecał Vilbrandt wizę do Francji. Również Klimczak przychodził do Droueta i Vil-

W odpowiedzi na apel tow. Markiewki



Odpowiadając na apel tow. Markiewki, 18 zespołów SPB, zatrudnionych przy budowie osiedla mieszkaniowego Młynów w Warszawie, podjęło długofalowe zobowiązania. Na zdjęciu zespół murarski braci Królikowskich, który zobowiązał się wykonać 450 proc. przeciętnej normy

Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet

Płyną zobowiązania produkcyjne pracujących kobiet miast i wsi

Na apel robotnic łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Józefa Stalina odpowiadając w całym kraju robotnice i chłopki, podejmując zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet.

(Koresp. wł.). Robotnice zjednoczonych fabryk cukrowych i czekolady, Wytwórnia Nr 1 w Krakowie, podjęły szereg zobowiązań produkcyjnych. W imieniu załogi zawiązały pierwszą robotnicą J. Kwaterną zadeklarowała zobowiązanie wykonania ponad plan 200 kg wyrobów. Robotnice Malczuk i Rechowicz zobowiązały się wykonać 200 proc. normy. Pracownice Lach i Rykiewicz postanowiły wykonać na swej maszynie o 200 kg wyrobów gotowych więcej. Podobne zobowiązania podjęły robotnice Zajac, Majka, Kowalikowa, Matula, Falecka i Szwedulska.

Zobowiązania podjęły również robotnice fabryki „Kra-kowianka” (kwas) w Warszawie. W woj. rzeszowskim odbywają się liczne zebrania gromadzkich kół gospodyń wiejskich. W gromadzie Moszczenica w pow. gorlickim odbyło się masowe zebranie, na którym przemawiała liczne kobiety.

Malorolna chłopka Kunegunda Jemiola oświadczyła m. in.: „Podjęłam się dla uczczenia dnia 8 marca zkontraktować dodatkowo drugą sztukę trzody chlewnej, założyć wzorowy ogródek oraz hodować drobiu”.

Pracownice Warszawskich Zakładów Wytwórczych Urządzeń Telefonycznych na masowym zebraniu uchwaliły m. in.: podnieść jakość produkcji, zmniejszyć zużycie prądu o 1 proc. Podjęto również indywidualne zobowiązania.

Przedownice pracy w halach maszynowych Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego Nr 1 i Nr 2 w Rzeszowie zobowiązały się do zwiększenia wydajności pracy i zmniejszenia absencji.

W woj. rzeszowskim odbywają się liczne zebrania gromadzkich kół gospodyń wiejskich. W gromadzie Moszczenica w pow. gorlickim odbyło się masowe zebranie, na którym przemawiała liczne kobiety.

Malorolna chłopka Kunegunda Jemiola oświadczyła m. in.: „Podjęłam się dla uczczenia dnia 8 marca zkontraktować dodatkowo drugą sztukę trzody chlewnej, założyć wzorowy ogródek oraz hodować drobiu”.

Pracownice Warszawskich Zakładów Wytwórczych Urządzeń Telefonycznych na masowym zebraniu uchwaliły m. in.: podnieść jakość produkcji, zmniejszyć zużycie prądu o 1 proc. Podjęto również indywidualne zobowiązania.

Przedownice pracy w halach maszynowych Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego Nr 1 i Nr 2 w Rzeszowie zobowiązały się do zwiększenia wydajności pracy i zmniejszenia absencji.

W woj. rzeszowskim odbywają się liczne zebrania gromadzkich kół gospodyń wiejskich. W gromadzie Moszczenica w pow. gorlickim odbyło się masowe zebranie, na którym przemawiała liczne kobiety.

Malorolna chłopka Kunegunda Jemiola oświadczyła m. in.: „Podjęłam się dla uczczenia dnia 8 marca zkontraktować dodatkowo drugą sztukę trzody chlewnej, założyć wzorowy ogródek oraz hodować drobiu”.

Pracownice Warszawskich Zakładów Wytwórczych Urządzeń Telefonycznych na masowym zebraniu uchwaliły m. in.: podnieść jakość produkcji, zmniejszyć zużycie prądu o 1 proc. Podjęto również indywidualne zobowiązania.

Przedownice pracy w halach maszynowych Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego Nr 1 i Nr 2 w Rzeszowie zobowiązały się do zwiększenia wydajności pracy i zmniejszenia absencji.

W woj. rzeszowskim odbywają się liczne zebrania gromadzkich kół gospodyń wiejskich. W gromadzie Moszczenica w pow. gorlickim odbyło się masowe zebranie, na którym przemawiała liczne kobiety.

Malorolna chłopka Kunegunda Jemiola oświadczyła m. in.: „Podjęłam się dla uczczenia dnia 8 marca zkontraktować dodatkowo drugą sztukę trzody chlewnej, założyć wzorowy ogródek oraz hodować drobiu”.

Pracownice Warszawskich Zakładów Wytwórczych Urządzeń Telefonycznych na masowym zebraniu uchwaliły m. in.: podnieść jakość produkcji, zmniejszyć zużycie prądu o 1 proc. Podjęto również indywidualne zobowiązania.

Przedownice pracy w halach maszynowych Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego Nr 1 i Nr 2 w Rzeszowie zobowiązały się do zwiększenia wydajności pracy i zmniejszenia absencji.

W woj. rzeszowskim odbywają się liczne zebrania gromadzkich kół gospodyń wiejskich. W gromadzie Moszczenica w pow. gorlickim odbyło się masowe zebranie, na którym przemawiała liczne kobiety.

Malorolna chłopka Kunegunda Jemiola oświadczyła m. in.: „Podjęłam się dla uczczenia dnia 8 marca zkontraktować dodatkowo drugą sztukę trzody chlewnej, założyć wzorowy ogródek oraz hodować drobiu”.

Pracownice Warszawskich Zakładów Wytwórczych Urządzeń Telefonycznych na masowym zebraniu uchwaliły m. in.: podnieść jakość produkcji, zmniejszyć zużycie prądu o 1 proc. Podjęto również indywidualne zobowiązania.

Przedownice pracy w halach maszynowych Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego Nr 1 i Nr 2 w Rzeszowie zobowiązały się do zwiększenia wydajności pracy i zmniejszenia absencji.

W woj. rzeszowskim odbywają się liczne zebrania gromadzkich kół gospodyń wiejskich. W gromadzie Moszczenica w pow. gorlickim odbyło się masowe zebranie, na którym przemawiała liczne kobiety.

Rząd chiński popiera propozycje ZSRR w sprawie oddania pod sąd Hirohito i innych zbrodniarzy

PEKIN (PAP). Dzienniki chińskie donoszą, że Agencja Nowych Chin o następującej treści: W imieniu Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nung zawiązał z ZSRR o pełnej zgodzie na propozycję zawartą w nocie radzieckiej z dnia 1 lutego, a dotyczącej powołania specjalnego Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, dla osądzenia spraw japońskich zbrodniarzy wojennych — cesarza Hirohito i 4 generałów — winowajców wojny bakteriologicznej.

To stanowisko rządu Chińskiej Republiki Ludowej — stwierdza agencja Nowych Chin — odzwierciedla bezgraniczne oburzenie narodu chińskiego w stosunku do japońskich zbrodniarzy wojennych, którzy winni być przykładnie ukarani.

Przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa chińskiego dali wyraz swej całkowitej solidarności z propozycją ZSRR. Rezolucje w tej sprawie zapadły m. in. na zebraniu delegatów oddziału północno-wschodniego Towarzystwa Przyjaciół Chińsko-Radzieckich, na posiedzeniu zarządu Demokratycznej Federacji Kobiet Chin północno-wschodnich, na zebraniach różnych organizacji młodzieży itd.

Bulgaria uznała Demokratyczną Republikę Vietnamu

SOFIA (PAP). — Minister spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej, wyśtosował do ministra spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Vietnamu pismo, następującej treści: Rząd Bułgarskiej Republiki Ludowej potwierdza odbiór odezwę prezydenta Demokratycznej Republiki Vietnamu

Ho Chi Minha z 14 stycznia 1950 roku z propozycją skierowaną do wszystkich rządów w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych z Republiką Vietnamu.

Rząd Bułgarskiej Republiki Ludowej po rozpatrzeniu tej odezwę postanowił uznać rząd Demokratycznej Republiki Vietnamu i nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne.

Podle prowokacje titowców wobec pracowników poselstwa albańskiego w Belgradzie

TIRANA (PAP). — W odpowiedzi na notę rządu jugosłowiańskiego, w której usiłował on zarzucić rządowi albańskiemu zezkomo niewłaściwe traktowanie pracowników poselstwa jugosłowiańskiego w Tiranie — albańskie ministerstwo spraw zagranicznych wyśtosowało do rządu jugosłowiańskiego notę, w której stwierdza, że pracownicy poselstwa jugosłowiańskiego Dra go Flis i Tomo Lonczar, nieposiadający prawa jazdy — prowadzą sami swe samochody bez szefkości i wbrew obowiązującym przepisom, co spowodowało już szereg nieszczęśliwych wypadków.

Gdy w związku z naruszeniem przepisów przedstawiciele władz albańskich chcieli wyegitimować współpracowników poselstwa jugosłowiańskiego w Tiranie i domagały się, aby pracownicy tego poselstwa przestrzegali obowiązujących na terytorium Ludowej Republiki Albanii ustaw.

Ministerstwo spraw zagranicznych Ludowej Republiki Albanii z pogardą odrzuca „protesty” poselstwa jugosłowiańskiego w Tiranie i domagały się, aby pracownicy tego poselstwa przestrzegali obowiązujących na terytorium Ludowej Republiki Albanii ustaw.

Ministerstwo spraw zagranicznych Albanii zawiadoma, że odpowiedzialne organy władz albańskich otrzymały dyrektywy, aby domagały się ściślejszego przestrzegania wymienionych wyżej ustaw. Ministerstwo spraw zagranicznych Ludowej Republiki Albanii raz jeszcze w najbardziej kategoryczny sposób protestuje przeciwko podłym, prowokacyjnym i wrogim działaniom władz jugosłowiańskich w stosunku do pracowników poselstwa albańskiego w Belgradzie i domaga się natychmiastowego zaniechania tego rodzaju działań.

Wzmoczone walki partyzanckie w Korei Południowej

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi o wzmocnionych walkach partyzanckich w całej Korei Południowej. W ciągu grudnia ub. roku oddziały partyzanckie liczące około 45 tys. ludzi stoczyły 660 potyczek. Wojska marionetkowe rządu Korei Południowej straciły około 2 tys. żołnierzy. 565 żołnierzy wzięto do niewoli.

W całej Korei Południowej chłopci utworzyli „komitety pomocy partyzantom”, które zapopatrują oddziały partyzanckie w żywności, odzieży, obuwiu, itp.

Potęźny ruch strajkowy w Chile

NOWY JORK (PAP). Dzienniki donoszą z Chile, że od dwóch tygodni trwa tam strajk, który objął prawie wszystkie dziedziny produkcji i transport. Strajk rozpoczął się 22. I, kiedy to w Santiago de Chile porzucili pracę robotnicy przemysłu tekstylnego i rozszerzył się następnie na inne działy produkcji. W istocie rzeczy obecnie w całym kraju panuje strajk generalny.

Rząd wprowadził stan wojenny. Równocześnie kilku ministrów, widząc, że sytuacja jest niezwykle trudna i skomplikowana, podało się do dymisji.

Polska i CSR żądają usunięcia delegata Kuomintangu z Międzyn. Funduszu Monetarnego

WASZYNGTON (PAP). — Na posiedzeniu Rady Dyrektorów Międzynarodowego Funduszu Monetarnego przedstawiciel Polski i Czechosłowacji dyr. Sucharda złożył oświadczenie, że nie będzie brał udziału w pracach Rady do chwili usunięcia z niej przedstawiciela Kuomintangu.

Manifestacje pokojowe w CSR i w Holandii

PRAGA (PAP). — W Pilźnie i Libercu odbyły się masowe manifestacje pokojowe z udziałem wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i generalnego sekretarza Międzynarodowego Związku Dziełników Hronka.

HAGA (PAP). — Z różnych okolic Holandii nadchodzą dalsze wiadomości o protestach przeciwko wciągnięciu Holandii do agresywnych przygotowań imperialistycznych. W Amsterdamzie odbyło się tłumne zebranie robotników, na którym uchwalono rezolucję, popierającą w pełni robotników portowych Rotterdamu i Amsterdamu, którzy postanowili nie rozładowywać okrętów amerykańskich z materiałami wojennymi.

W odpowiedzi na wezwanie tow. Markiewki

Żałoga „Ursusa” przyspieszy wykonanie planu produkcyjnego

Tokarz tow. Krawczyk zobowiązuje się wykonać plan roczny w 10 miesięcy

W dalszym ciągu napływają z całego kraju wiadomości o podejmowaniu przez masy pracujące indywidualnych i zespołowych długofalowych zobowiązań.

(Koresp. wł.) Robotnicy zakładów mechanicznych „Ursus” odpowiadając na apel tow. Markiewki, zgłaszają zobowiązania długofalowe. Dnia 7 bm. do współzawodniczącego przystąpiła brigada Krawczyka, następnego dnia brigada Jakubiaka i brigady z Oddziału Mechanicznego I, 9 bm. Odlewnia, a za nią inne oddziały.

Tow. Krawczyk — tokarz z Oddziału Mechanicznego II w Ursusie, prowadzący brigadę 13 tokarek ciężkiego typu, zobowiązał się wraz ze swoją żalogą do wykonania planu rocznego w 10 miesięcy.

Jednocześnie brigada Krawczyka wezwała do podjęcia podobnych zobowiązań brigady tow. Paradowskiego, Konarskiego, Polaka i Kotwickiego z Odlewni.

(Koresp. wł.). — W hucie „Zygmunta” tow. Nawrot Agnieszka wraz z tow. Póks Magdalena, przystąpiły do szybkiego skrawania, zobowiązując się osiągnąć szybkość skrawania — 450 m na 1

Krzepnie autorytet KPF w masach ludu francuskiego

Szykany i represje reakcji nie zdołały podważyć wpływów Francuskiej Partii Komunistycznej — stwierdza Thorez

W całej Francji rośnie na silach walka w obronie pokoju. W związku z manewrami socjaldemokratów wygłosił przemówienie Maurice Thorez, który napietuwał zdradę SFIO i reakcyjne rządy Bidault. Podobne przemówienie wygłosił Duclos w Zgromadzeniu Narodowym. Akcja strajkowa w obronie pokoju i akcja odmowy przedkładu sprzętu wojennego stale się rozszerza. Na dzień 12 lutego wyznaczone zostały pod hasłem obrony demokracji obchody 16 rocznicy zdzławienia przez francuską klasę robotniczą puczu faszystowskiego.

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że sekretarz generalny francuskiej partii komunistycznej Maurice Thorez, wygłosił w mieście Thiais przemówienie, w którym podkreślił, że niezadowolone mas pracujących stało się główną przyczyną ustąpienia ministrowa socjalistycznych z rządu Bidault.

Przez swą dymisję socjalistów przynajmniej, że wraz z innymi klikami amerykańskimi stronniczo we Francji prowadzili politykę nędzy i wojny, że ich rozbijackie manewry, zmierzające do spowodowania rozłamu w łonie klasy robotniczej spełniły na niczym i że jedność mas pracujących rozwija się i wzmocnia codziennie zarówno w dziedzinie politycznej, jak i w walce o postulaty zawodowe i społeczne.

„Jest to dowodem — powiedział Thorez — że kampania kłamstw i oszczerstw prowadzona przeciwko partii komunistycznej, że niesprawiedliwie prawa wyborcze i haniebna współpraca socjalistów z gaulistami, że przesładowanie naszych deputowanych i naszych działaczy — nie zdołały podważyć autorytetu i wpływów naszej partii.

Przywódcy socjalistycznej ułomności reakcjonistom zagarnięcie władzy i obecnie uprawiają pozorną opozycję, by umożliwić w parlamencie grupowanie sił reakcji i faszyzmu.

Burżazja kapitalistyczna utraciła wszelkie zrozumienie interesu narodowego — oświadczył Thorez — i liczy na gwałty policyjne i terror faszystowski, by narzucić nad narodem głodowe płace, zlikwidować ubezpieczenia społeczne i

dział Thorez, — że kampania kłamstw i oszczerstw prowadzona przeciwko partii komunistycznej, że niesprawiedliwie prawa wyborcze i haniebna współpraca socjalistów z gaulistami, że przesładowanie naszych deputowanych i naszych działaczy — nie zdołały podważyć autorytetu i wpływów naszej partii.

Przywódcy socjalistycznej ułomności reakcjonistom zagarnięcie władzy i obecnie uprawiają pozorną opozycję, by umożliwić w parlamencie grupowanie sił reakcji i faszyzmu.

Burżazja kapitalistyczna utraciła wszelkie zrozumienie interesu narodowego — oświadczył Thorez — i liczy na gwałty policyjne i terror faszystowski, by narzucić nad narodem głodowe płace, zlikwidować ubezpieczenia społeczne i

dział Thorez, — że kampania kłamstw i oszczerstw prowadzona przeciwko partii komunistycznej, że niesprawiedliwie prawa wyborcze i haniebna współpraca socjalistów z gaulistami, że przesładowanie naszych deputowanych i naszych działaczy — nie zdołały podważyć autorytetu i wpływów naszej partii.

Przywódcy socjalistycznej ułomności reakcjonistom zagarnięcie władzy i obecnie uprawiają pozorną opozycję, by umożliwić w parlamencie grupowanie sił reakcji i faszyzmu.

Burżazja kapitalistyczna utraciła wszelkie zrozumienie interesu narodowego — oświadczył Thorez — i liczy na gwałty policyjne i terror f

Spółdzielnia produkcyjna w Kosowie



Spółdzielnia produkcyjna w Kosowie k. Bydgoszczy, powstała jesienią 1949 roku. Członkowie spółdzielni, wykorzystując okres zimowy, przeprowadzają remont narzędzi rolniczych i pracują przy stawianiu zabudowań gospodarskich. Na zdjęciu prace przy budowie obory spółdzielczej

Foto AR

Fundusz Zakładowy

W dniu 4 lutego br. Sejm Ustawodawczy przyjął jednomyślnie projekt ustawy o utworzeniu tzw. Funduszu Zakładowego.

Fundusz Zakładowy, wydzielany corocznie z dochodów każdego przedsiębiorstwa państwowego, samorządowego i spółdzielczego — zużywany będzie na ponadplanowe inwestycje kulturalne i socjalne, na ponadplanowe budownictwo mieszkaniowe, na zasilenie funduszy socjalnych danego przedsiębiorstwa, wreszcie na indywidualne nagradzanie przodujących w nim robotników.

Fundusz Zakładowy został pomysły na wzór doświadczeń radzieckich.

Wielkość Funduszu Zakładowego jest ściśle zależna od dochodowości danego przedsiębiorstwa.

Na utworzenie Funduszu Zakładowego przeznaczona jest od 1 proc. do 4 proc. zysku planowanego a od 10 — 30 proc. zysku ponadplanowego, osiągniętego w roku poprzednim przez dane przedsiębiorstwo. Ten wysoki odsetek od sum uzyskanych ponad plan — jest premią za osiągnięcia załóg fabrycznych przy przekraczaniu planu.

„Jeżeli plan finansowo - gospodarczy przedsiębiorstwa nie przewiduje zysku — głosi par 2 art. 2 ustawy — wówczas podstawą dla obliczenia Funduszu Zakładowego w procentie ustalonym dla zysków ponadplanowych — stanowi kwota powstała z obniżenia kosztów własnych przedsiębiorstwa w stosunku do kosztów planowanych”.

Paragraf ten wyraźnie zaznacza wagę oszczędności w dochodzie społecznym, pod-

kreśla rolę projektodawców pomysłów racjonalizatorskich.

Fundusz zakładowy, wprowadzający udział załóg w planowym i ponadplanowym dochodzie przedsiębiorstw jest odpowiedzialny na wysiłki i inicjatywę przodujących robotników i załóg. Większe wysiłki produkcyjne i większe wysiłki oszczędnościowe równają się do różnie większej ilości mieszkań, placówek socjalnych i kulturalnych, równają się zwiększeniu premii dla tych, którzy w szlachetnym współzawodnictwie pracy i pomysłowości zdobywają pierwsze miejsce w swym zakładzie pracy. Oszczędzając wydatków swemu zakładowi pracy, oszczędzają dla całej gospodarki narodowej i jednocześnie dla bezpośrednich potrzeb swojej załogi.

Rodziału sum przeznaczonych na Fundusz Zakładowy w stosunku do potrzeb załogi tego zakładu — dokonywać będzie kierownictwo zakładu przy ścisłej współpracy rady zakładowej. W ten sposób robotnicy będą nie tylko użytkownikami tych sum, ale również ich dysponentami. W ten sposób pogłębi się także udział organizacji związkowej w gospodarowaniu zakładem pracy.

Wszystkie te czynniki wpłyną na żywsze jeszcze zainteresowanie załóg produkcją i rentownością ich zakładu pracy. W okresie wkraczania w plan sześciolletni zainteresowanie to nabiera szczególnego znaczenia. Dalszą konsekwencją utworzenia Funduszu Zakładowego będzie ogólny wzrost produkcji i wzrost dochodu społecznego, a co za tym idzie — dalsze podniesienie warunków życiowych całej klasy robotniczej, przyśpieszony marsz ku socjalizmowi

Rośnie strach francuskiej reakcji przed ludem walczącym o pokój

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU”)

Joanny Berlioz

członek KC KPF

akcje strajkową, skierowaną przeciwko wojnie.

Manewr, który nikogo nie oszukal

Czołową rolę w tym antykonstytucyjnym i nielegalnym posunięciu odegrała blumowska SFIO. Udając, że zapomnieli o rezolucji własnego kongresu przeciwko wojnie w Vietnamie — przywódcy „socjalistyczni” z SFIO włączyli się do ogólnego chóru reakcji, od gaullistów do radykałów, chóru, usiłującego przedstawić walkę o pokój jako akcję wymierzoną przeciwko interesom Francji.

Jednakże presja zorganizowanej klasy robotniczej i jej bojowe akcje okazały się zbyt silne dla manewrujących polityków „socjalistycznych”. Próbując zachować jeszcze resztki wpływu w masach ludu francuskiego — blumowcy podali się do dymisji, nie cofając zarazem swego poparcia dla rządu Bidault.

Ten dymisyjny manewr nikoż nie oszukal. Robotnicy Francji doskonale pamiętają, że „brudna wojna” w Vietnamie zainicjował właśnie blumowski minister Moutet i że walka przeciwko wojnie kolonialnej i przeciwko imperialistycznym przygotowaniom do agresji — jest nieodłączna od walki o podwyżkę płac i polepszenie sytuacji mas pracujących.

Strach francuskiej reakcji

Burżuazja francuska nie ma jednak zbyt wiele zaufania do swoich własnych, nielegalnych instaw i dlatego posusza ona w ruch wszystkie stojące do jej dyspozycji środki. Pod ochroną policji gaullistowskie oddziały paramilitarne złożone z przedstawicieli wyzwoleńczego społeczeństwa, dokonały szeregu zbrojnych najazdów na osiedla robotnicze i przedmieścia proletariackie Paryża. Prowokacje te, żywo przypominające taktykę hitlerowską i mające na celu sterroryzowanie klasy robotniczej — spotkały się z na-

tychmiastowym i skutecznym odporem.

Wszystkie te próby represji, próby zastraszenia klasy robotniczej, bądź to „zalegalizowane” przez parlament, bądź to realizowane przy pomocy kastetów — rozbijają się o jednolite akcje robotników francuskich. Na rozpętywaną przez reakcję historię wojenną CGT odpowiedziała wezwaniem do zwiększenia energii i wysiłków, do zacieśnienia Jedności. Wzmocniona akcja odpowiedzialna Komunistyczna Partia Francji, pod której kierownictwem rozszerza się front walki i zaskarżają się jej formy.

W ślad za tym rośnie strach reakcji francuskiej przed ludem. Rząd Bidault, próbując przeszkodzić w kolportażu książki André Marty, stawiającej bunt marynarzy francuskich, wysłanych w 1919 r. do walki przeciwko rewolucyjnej Rosji — ujawnił swój lek przed solidarnością ludu Francji z ludem Związku Radzieckiego, z krajami obozu pokoju. I lek ten jest najzupełniej uzasadniony.

Higiena pracy w Związku Radzieckim (Wrażenia z podróży naukowej do Moskwy)

Prof. dr Emil Paluch

Rektor Akademii Lekarskiej w Łodzi

Udział grupy profesorów z podróży naukowej do Związku Radzieckiego, w ramach delegacji Ministerstwa Zdrowia, dał każdemu z uczestników możliwość poznania bezpośrednio interesujących go instytucji radzieckich.

Zwróciłem szczególną uwagę na problem organizacji służby zdrowia w przemyśle i na badania naukowe w zakresie higieny pracy, które w Związku Radzieckim zapoczątkowane zostały niemal natychmiast po zwycięstwie Rewolucji Październikowej i uzyskały nieosiągalny w innych warunkach ustrojowych, rozmach.

Inicjatorem tych prac był nieżyjący już dziś prof. W. A. Oubuch, którego imieniem nazwany został założony w 1923 r. w Moskwie Instytut Higieny Pracy i Chorób Zawodowych.

Instytut Higieny Pracy i Chorób Zawodowych

Instytut im. Obucha jest obecnie składową częścią Akademii Nauk Medycznych i posiada 7 równorzędnych instytutów w głównych ośrodkach przemysłowych Związku Radzieckiego (Leningrad, Swierdłowski, Kijów itd.).

Moskiewski Instytut Higieny Pracy i Chorób Zawodowych zajmuje dwa obłężymie gmachy, z których jeden mieści Klinikę i Poliklinikę Chorób Zawodowych, drugi — Dział Higieny Pracy. Na czele Instytutu stoi grupa ośmiu profesorów-specjalistów, pod których kierunkiem pracuje zespół ponad 100 pracowników naukowych.

Instytut ten jest ośrodkiem naukowo - badawczym w dziedzinie ochrony zdrowia w przemyśle. Robotnicy radzieccy za-

wdzieczają instytutowi poprawę warunków zdrowotnych w starych, przedwojennych fabrykach. Dzięki pracom i badaniom Instytutu powstały nowe, wzorowe zakłady pracy, odpowiadające najbardziej nowoczesnym wymogom higieny pracy. W murach Instytutu kształcą się kadry specjalistów w tej dziedzinie, zasilając ośrodki przemysłowe Związku Radzieckiego. W laboratoriach Instytutu powstają nowe prace i wynalazki, które realizuje przemysł i przyfabryczne polikliniki, prowadzone przez Ministerstwo Zdrowia.

Drugim elementem jest poliklinika przyfabryczna. Ambicją każdego zakładu jest posiadanie jak najlepszej polikliniki. Buduje je przemysł, nie raz z wielkim luksusem, wyposażył i prowadzi Ministerstwo Zdrowia. W poliklinikach tych znajdują się lekarze podstawowych specjalności (choroby wewnętrzne, chirurgia, neurologia, okulistyka, ginekologia, rentgen, fizykalne leczenie), którzy udzielają pomocy robotnikom zatrudnionym w danej fabryce. Ponadto lekarze polikliniki spełniają szereg funkcji czysto zapobiegawczych. Prowadzą oni badania przy przyjmowaniu robotników do pracy w celu właściwego doboru zajęcia, prowadzą badania okresowe robotników, zatrudnionych w niebezpiecznych dla zdrowia działach przemysłu, zajmują się zwalczaniem chorób społecznych, jak reumatyzm, nadciśnienie, i inne.

Prace badawcze uczonych radzieckich

Jako pracownica nauki interesowała mnie praca badawcza uczonych radzieckich. Asystentem przy paru eksperymentach, pokazywano mi szczegółowo aparaty badawcze.

Prawdziwy podziw wzbudzała wysoka technika eksperymentalna prof. Prawdina w pracowni tekstylnej przemysłowej. Z nieklamanej zadrością obserwowałem zrecznosc jednej z młodszych aspirantek, która wykonywała znany mi z własnej pracy zabieg doświadczalny, polegający na dotchawiczym podaniu pyłu, wykonany jednak z takim mistrzostwem że byłem zdumiony pomysłowością tej młodej eksperymentatorki. Znaczną rolę w pracach uczonych radzieckich.

Nierozdzielność teorii i praktyki

Mylne byłoby jednak wrażenie, że Instytut Higieny Pracy i Chorób Zawodowych pracuje tylko w czterech ścianach laboratoriów. Do jego klinik i poradni kierowani są chorzy z przemysłu w okręgu moskiewskim. Wysła on także ekspedycje do badania warunków pracy i zdrowia w zakładach pracy swego okręgu, bierze czynny udział w podnoszeniu higieny pracy w przemyśle radzieckim.

W instytucie tym, jak i we wszystkich innych placówkach naukowych ZSRR, teoria i praktyka stapiają się w jeden nierozdzielny nurt.

Instytut im. Obuchina i 7 innych instytutów tego typu są najwyższym, ale bynajmniej nie jedynym warsztatem pracy badawczej w dziedzinie higieny pracy. Wydziały lekarskie i sanitarne instytutów medycznych (odpowiedniki naszych Akademii Lekarskich), a jest ich razem 72, mają oddzielne katedry higieny pracy, które także rozwijają żywą działalność naukową. Dochodzi do tego wysiłek Pracowni Higieny Przemysłowej, tzw. Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznych, pracujących w terenie, oraz prace dokonywane w tej dziedzinie przez poszczególne kliniki i szpitale w całym Związku Radzieckim.

Przy tak potężnym wysiłku badawczym ochrona zdrowia w przemyśle radzieckim uzyskała szczególnie mocną podstawę naukową dla rozwoju akcji zapobiegawczej.

Służba zdrowia w przemyśle

Szczególne zainteresowanie delegacji wzbudziła terenowa służba zdrowia w przemyśle. Elementarna jednostka zapobiegawcza służby zdrowia w zakładach pracy są „punkty zdrowia”. Zadaniem „punktu

zdrowia” jest udzielanie pierwszej pomocy w wypadkach przy pracy i nagłych zachorowaniach, nadzór nad stanem sanitarnym pomieszczeń fabrycznych, oraz szeroko rozumiana akcja uświadamiania załóg w sprawach zdrowia.

Prof. dr Emil Paluch

Pracownicy nauki interesowała mnie praca badawcza uczonych radzieckich. Asystentem przy paru eksperymentach, pokazywano mi szczegółowo aparaty badawcze.

Prawdziwy podziw wzbudzała wysoka technika eksperymentalna prof. Prawdina w pracowni tekstylnej przemysłowej. Z nieklamanej zadrością obserwowałem zrecznosc jednej z młodszych aspirantek, która wykonywała znany mi z własnej pracy zabieg doświadczalny, polegający na dotchawiczym podaniu pyłu, wykonany jednak z takim mistrzostwem że byłem zdumiony pomysłowością tej młodej eksperymentatorki. Znaczną rolę w pracach uczonych radzieckich.

Profilaktyka w nocnych sanatoriach

Swiasta instytucja zapobiegawcza radzieckich zakładów pracy są „nocne sanatoria”, których istotny sens i znaczenie mogliśmy ocenić w fabryce „Czerwony Proletariat”. Robotnik, który jest praktycznie zdrowy i który może pracować, lecz stan jego zdrowia wymaga leczenia zapobiegawczego, np. z powodu dolegliwości trawiennej, chorób naczyniowo-krwionośnych itp., korzysta przez parę miesięcy z pobytu w sanatorium.

Sanatorium zakładów „Czerwony Proletariat” znajduje się na terenie fabryki. W piętrotowym budynku mieści się kilkanaście pomieszczeń, w których znajdują się: jadalnia, łazienki, sypialnie oraz pomieszczenia zapobiegawcze. Po 8-miu godzinach pracy robotnik przychodzi do sanatorium, gdzie może się umyć i przebrać, gdzie go nakarmia wędług wskazań dietetyki i przeprowadzą codzienne zabiegi lecznicze. Resztę czasu spędza na lekturze, słuchaniu muzyki i wypoczynku w łóżku. Rano idzie znowu do pracy.

Pobyt w takich sanatoriach trwa do 3 miesięcy, podnosząc stan zdrowia i sprawność fizyczną kuracjuszy do tego stopnia, że wielu z nich już w czasie pobytu w sanatorium zostaje stachanowcami.

Trudno w jednym artykule opisać wszystko, co delegacja nasza zobaczyła. Jest to jedynie cząstka naszych wrażeń.

Pobyt w Związku Radzieckim był dla wielu uczestników naszej podróży pierwszym osobistym zetknięciem się z nauką radziecką i jej praktycznym zastosowaniem w służbie zdrowia. Wzburzył on nie tylko nieklamany poziom dla światowych rezultatów nauki radzieckiej, zapoznał z nowymi oryginalnymi metodami pracy i badań, lecz także dał konkretny obraz ustroju socjalistycznego, do którego konsekwentnie zdąża nasz kraj, opierając się na doświadczeniach i pomocy Związku Radzieckiego.

Geniusz Rosji i świata

10 lutego 1950 roku, odbywają się w całym kraju uroczystości ku czci Aleksandra Puszkina, wieczory poetyckie, przemówienia, akademie, przedstawienia teatralne... Jest to 113 rocznica śmierci największego poety rosyjskiego, ale rocznica ta przypada w Roku Puszkiniowskim otwartym w czerwcu ub. roku w 150 rocznicę urodzin poety. Ma więc znaczenie, wyrastające ponad coroczny bieg dat i ukazujące Puszkina jako pisarza o znaczeniu ogólnosiwiatowym, którego dzieła poetyckie należą do największych w pantheonie literatury.

Poeta w oczach potomnych

Któż by się odważył w krótkim artykule próbować dać syntezę wielkości Puszkina? Posłużmy się raczej cytatami. „Puszkini należy do zjawisk wiecznie żywych — pisal największy krytyk rosyjski ubiegłego wieku, Bieliński — wiecznie będących w ruchu, nie zatrzymujących się w tym punkcie, na którym zastała je śmierć, do zjawisk pogłębiających się w świadomości społeczeństwa bez końca. Każda epoka wydaje swój sąd o nim i choćby rozumiała go jak najprawdziwiej — zawsze na okresy następne pozostanie coś jedynego i nowego”.

Sąd Bielińskiego podzieliłi wszyscy postępowi myśliciele i rewolucyjni demokraci rosyjscy — z Hercenem i Czernyszewskim na czele. Podobnie ocenili rolę i znaczenie Puszkina dla literatury i dla całej kultury rosyjskiej późniejsi pisarze i przedstawiciele postępowego, rewolucyjnego nurtu w Rosji, by wymienić Gor-

kiego, który w Puszkinie widział „najpełniejszy wyraz duchowych sił Rosji”.

I wreszcie głos krytyka radzieckiego W. Żdanowa: „Jedyną wartość naszego współczesności — epoka Lenina — Stalina — epoka budowy komunistycznej społeczności — potrafiła osiągnąć wyczerpujące poznanie Puszkina. Dopiero teraz prawdziwie i nieomylnie ujawnił się najgłębszy sens jego poezji i stanął przed nami: Puszkini w całej swej gigantycznej wielkości. Stało się to nie tylko dlatego że za naszych czasów puścizna Puszkina była już wolna od wszelkich skaz, przy pomocy których carska cenzura i krytyka reakcyjna starały się na każdy sposób osłabić rewolucyjne działanie twórczości Puszkina. Stało się to przede wszystkim dlatego — ponieważ dopiero po Wielkiej Rewolucji Październikowej spełniły się szlachetne marzenia Puszkina o wolności i szczęściu narodu, a spełniły się w takiej skali i rozpiętości, o jakich nie miał wyobrażenia sam poeta. Naród, nad którym weszła „gwiazda oszalałającego szczęścia”, naród, który potrafił znaleźć realne formy życia społecznego — jedynie i prawdziwie rozumie i ocenia geniusz Puszkina”.

Mickiewicz i Puszkini

„Szczęśliwy jest bród jaśnie państwa Wieszcz, co u królów postuch miewa. On gorzkie prawdy sączy u kłamstwa. Łzami przyprawia śmiech, gdy śpiewa”.

Wielkość Puszkina i jego dzieła poetyckie należą do największych w pantheonie literatury. Puszkini należy do zjawisk wiecznie żywych — pisal największy krytyk rosyjski ubiegłego wieku, Bieliński — wiecznie będących w ruchu, nie zatrzymujących się w tym punkcie, na którym zastała je śmierć, do zjawisk pogłębiających się w świadomości społeczeństwa bez końca. Każda epoka wydaje swój sąd o nim i choćby rozumiała go jak najprawdziwiej — zawsze na okresy następne pozostanie coś jedynego i nowego”.

ślal sytuacje życiową i ideową poety w ustroju, który zastal, który zienawidził i — który go zabił. W tym momencie, tragicznym wierszu zawarte są elementy tragicznego życia Puszkina: społeczna prawda i rewolucyjność jego poezji, skrapiającej się w siałach carskiej „wyzłości” i carskiej nienawiści, zstąpiłszy z dworski los poety, szczerza sła w i palupka śmierci.

Można przeprowadzić głęboką paralelę pomiędzy Mickiewiczem i Puszkiniem, pomiędzy dziełem i tragicznym losem za naszych czasów dwu największych poetów Słowiańszczyzny, którzy byli rówieśnikami na szlakach poezji i życia i skrzyżowali swe drogi, zawiązując węzły przyjaźni, mające przetrwać ciosy i wrogosc „nielitościwego wieku”.

Rok Puszkiniowski

W głębokim zrozumieniu nieśmiertelnych wierszów poezji Mickiewicza z poezją Puszkini i o osobowości obu zaprzyjaźnionych poetów, naród polski związał Rok Mickiewiczowski, przyniesiony na fali czasu 150 rocznicy urodzin Mickiewicza, z Rokiem Puszkiniowskim, obchodzonym również uroczysto i z miłością. W umyśle szerokich mas złączyły się w sposób najbardziej trafny i skojarzyły w spójnie ideową poezję Mickiewicza i poezję Puszkini. Poezja Puszkini zawsze była bliska narodowi polskiemu, Puszkini tłumaczył Mickiewicz, tłumaczyli po nim poeci każdego pokolenia, a dziś ma-

my w dorobku przekładowym „Lutnie Puszkini”, tom przekładów Juliana Tuwima, który niewątpliwie najbardziej ze wszystkich zbliżył tłumaczenia do niedoścignionego piękna oryginalnego. A przecież obok Tuwima nie brak i innych tłumaczyw Puszkiniowskiego stoława i zapowiedziane jest pełne wydanie dzieł rosyjskiego poety w języku polskim, zadanie wyjątkowo trudne, skoro chodzi o poetyckie odwzorowanie dzieła jednego z najgenialniejszych poetów, jakich ludzkość wydała.

Przeszłość i współczesność

Pisał ongiś Puszkini w dziele „Wolność”:

„I dziś, o caryl wieszcie, że Ni gniew, ni taska, ni szalobstwo, Ni krew katowni, ani maza Nie zabezpieczą was przed cmentarzem...”

Pieśniarz — tyranów wirtuosi: Ostatnie chwile Kaliguli”.

A teraz Inny cytat:

„Puszkini pokazał kiedyś na latarnię i radził... carem Petersburg okietlił. Sądzę, że radził... bardzo go spodarnie, Bo car jest sferą gwiazd... dośyć rozniecić Jedną... a nigdy już noc nie ogarnie Słowiańskich ludów...”

Kto napisał te mało znane słowa, zdumiewające, mimo mi stycznego otoku, siłą politycznego wycucia? Nie kto inny, jeno samotny emigrant paryski, nieznanany nigdy Puszkiniowi autor „Beniowskiego”, w którego gloskach znajduje się zacytowana strofa — Juliusz Słowacki.

I oto minęły lata. Pod wodzą Lenina i Stalina naród rosyjski zerwał okowy tyranii, „odwielcił carem” drogę społecznej rewolucji, by „nigdy już noc nie ogarnęła” ludów radzieckich i wszystkich ludów, wyzwolonych przez Związek Radziecki. Tak współczesność wiąże się z przeszłością i uzasadnia pełne optymizmu i dumy słowa poety.

Tu mieszkał i pracował Puszkini



Pokój w mieszkaniu Puszkini w Leningradzie. Dziś Muzeum imienia Aleksandra Puszkini

Foto Film Polski

Rozbiórka ruin Zamku Królewskiego



Obecnie prowadzone są u szybkim tempie prace przy rozbiórce ruin Zamku Królewskiego w Warszawie. Jak wiadomo zgodnie z uchwałą Sejmu Ustawodawczego RP Zaimek będzie odbudowany do 1955 roku

Foto WAF

Nowe zarządy diecezjalne „Caritas” powstały w Olsztynie, Łodzi, Gnieźnie i Gorzowie

W Olsztynie, Łodzi, Gorzowie i w Gnieźnie odbyły się obrady nowo mianowanych zarządów diecezjalnych „Caritas”, które ukonytowały się i opracowały plan pracy na najbliższy okres. Podczas obrad księża i świeccy działacze katolicy wyrażali zadowolenie, że rząd Polski Ludowej, likwidując karygodne nadużycia dawnych władz „Caritas” zapewniła nieprzerwaną działalność tej charytatywnej instytucji.

W Olsztynie odbyło się konetyucyjne posiedzenie nowego zarządu „Caritas” diecezji warmińskiej.

Funkcje przewodniczącego „Caritas” powierzono ks. Janowi Karasiowi z Zielonki Pasleckiej pow. Pasłęk. Duszpasterstwo objął: Edward Sliwnski, dyrektor szkoły handlowej w Olsztynie, Henryk Zabeł i Piotr Materski.

Na pierwszym posiedzeniu nowy zarząd rozpatrzył kilka wniosków, które wpłynęły do „Caritas” w ubiegłym roku i nie były przez b. kierownictwo

Sulwiński, prob. z Zelowa przewodniczący — ks. Bolesław Kalinowski, proboszcz z Krupczowa, wiceprzewodniczący — Konrad Jazarewski, prof. U.L. sekretarz — prof. Antoni Kosmala, działacz katolicki.

Nowe zarządy w Gnieźnie i Gorzowie

W Gorzowie diecezjalny zarząd ukonytował się następująco: dyrektorem został Czesław Cypiak, działacz katolicki, prezesem zaś ksiądz Stefan Dobrzański administrator parafii Niemaszczelba. Na stanowisko wiceprezesa powołano P. Pilarskiego z Gorzowa i na stanowisko sekretarza Marcina Malinowskiego z Świebodzina.

W Gnieźnie archidiecezjalny zarząd „Caritas” ukonytował się następująco: prezesem został ksiądz kanonik Edmund Konarski z Szemberwa, wiceprezesem Stanisław Dymant — działacz katolicki z Gniezna a sekretarzem Bronisław Świąnski, również działacz katolicki z Gniezna. Dyrektorem wybrano Wincentego Witka.

Sprawozdanie przedstawił również dyrektor Sejmowej Komisji Leśnictwa w sprawie zwiększenia czujności i kontroli politycznej nad doborom kandydatów i wykładowców szkół i kursów zawodowych i kształcących kadry pracowników w leśnictwie.

W łącznej dyskusji nad budżetami obu ministerstw przedmawiał wielu posłów.

Podjęto również w sprawie poszczególnych pozycji preliminarza oraz dyrektora pod adresem Rządu, Komisja jednomyślnie przyjęła budżety Min. Rolnictwa i RR, Państwowego Funduszu Ziemi oraz Min. Leśnictwa.

Komisja Planu Gospodarczego zatwierdziła budżety Ministerstw Rolnictwa i RR oraz Leśnictwa

Na ostatnim posiedzeniu Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu towarzysz Chelchowski referował zagadnienia budżetowe resortu rolnictwa i leśnictwa.

W dziedzinie rolnictwa rok ub. był okresem nasilenia akcji „H”. Na zakup żywey przysięgną 6,9 mld. zł. Pogłowię trzody chlewnej wzrosło o 32 proc. w stosunku do roku 1948.

Oceniając działalność Ministerstwa Rolnictwa i RR. na odmiennie zaistniałemu Funduszu Ziemi, mówca stwierdził niedostateczność w zakresie pozostawiania obiektów przemysłu rolnego, zwłaszcza młynów w rękach prywatnych.

Projektowane inwestycje w rolnictwie wzrastają w roku bież. o 26 proc. w porównaniu z rokiem ub. Znacznie wzrosła kredyty na rozszerzenie akcji kontraktacyjnej.

Mało i średniorolni przodują w spłacie podatku gruntowego

Zaliczka na podatek gruntowy na 1950 r. wynosi 65 proc. wymiaru podatku gruntowego za rok 1949. Wysokość zaliczki ustala się biorąc za podstawę wymiaru podatku gruntowego po odliczeniu ulg rodzinnych, tj. ulg przysługujących z uwagi na ilość dzieci, będących na utrzymaniu podatników.

Takie uregulowanie sprawy zaliczki na rok 1950 wynika z klasowej linii polityki podatkowej Państwa Ludowego. Oznacza ono zmniejszenie zaliczki dla gospodarstw mało i średniorolnych. Ulgi bowiem z tytułu utrzymania rodziny przysługują nie tylko dla gospodarstw o przychodowości szacunkowej do 100 kwintali żyta.

Innych ulg, przysługujących przy wymiarze podatku za rok 1949 nie uwzględnia się przy ustalaniu zaliczki na podatek gruntowy na 1950 r.

Zebrań parafialne w sprawie „Caritas”

W wielu gminach woj. poznańskiego odbywają się w dalszym ciągu zebrań parafialne poświęcone sprawie „Caritas”, na których księża zapoznali zgromadzonych z przebiegiem obrad zarządów „Caritas”.

W zebrań parafialnych w miejscowości Dzieciół w powiecie kaliskim wzięli udział również chłopci okolicznych wsi.

Podobne zebrań odbyło się w parafii Gubin, pow. Rawicz, gdzie do licznie zebranych wiernych przemówił administrator parafii ks. Alojzy Becker.

Nowi radni Woj. Rady Narodowej w Lublinie

Podczas ostatniego 2-dniowego plenarnego posiedzenia Woj. Rady Narodowej w Lublinie, dokonano wyboru 83 nowych radnych, zmieniając tym samym całkowicie skład woj. rady.

Jak wynika z danych, wpływających do Ministerstwa Skarbu, przodują w akcji tej gromady o przeważającej ilości gospodarstw mało i średniorolnych.

Szybkościowe remonty w tomaszowskiej „jedynce”

(OD SPECJALNEGO WYŚLANNIKA „TRYBUNY LUDU”)

„Zwiększyć przelotowość parku maszynowego! Skrócić czas postoju maszyn w remoncie!” Hasła te, rzucone w grudniu ub. roku na naradzie klubu racjonalizatorów Państwowej Fabryki Włókien Sztucznych Nr 1 w Tomaszowie Mazowieckim, znalazły szeroki oddźwięk wśród całej załogi.

W kilka dni po naradzie zaczęły działać na terenie fabryki pierwsze brzygady szybkościowych remontów.

Zaczęło się w oddziale skrecalni, przez który przechodzi każda nitka jedwabna. Zbyt długi postój maszyn w remoncie na tym odcinku, hamuje dalsze procesy produkcyjne.

Jakie uzyskano wyniki? Już dnia 21 grudnia ub. r. pierwsze zespoły remontowe współpracujące w związku z 70-leciem urodzin towarzysza Józefa Stalina dokonały szybkościowego remontu maszyny skrecalniczej w ciągu 5 dni.

W ślad za tym przysłyły nowe sukcesy — kapitalny remont maszyny przedalniczej zrealizowany w ciągu 19 dni zamiast 2 miesięcy.

Metoda szybkościowego remontu maszyn, zaczerpnięta z bogatych doświadczeń radzieckich z miejsca zdobyła sobie prawo obywatelstwa w tomaszowskiej „jedynce”.

Przyczyny dotychczasowych opóźnień

Przed wprowadzeniem brzygady szybkościowych w tomaszowskiej fabryce, przy remoncie maszyny jedna brzygada remontowa, złożona z 5 osób pracowała na jedną zmianę tzn. 8 godzin. Z tych 8 godzin sporo czasu pochłaniało codzienne przenoszenie narzędzi remontowych z magazynu technicznego do oddziału, gdzie dokonywano remontu.

Procesy chemiczne, związane z produkcją włókien sztucznych, powodują szybkie zużycie wianie się maszyn. W samym tylko oddziale skrecalni, mie-

sięcznie 4 do 5 maszyn wymagało kapitalnego remontu. Z kolei zmniejszenie uruchomionego parku maszynowego powodowało duże straty produkcyjne.

Na czym polega nowa metoda? Gdzie leży „tajemnica” faktu, że te same maszyny remontowane są dziś kilkakrotnie szybciej, niż dawniej?

W jakiej mierze sytuacja uległa zmianie z chwilą zastosowania metody szybkościowego remontu?

Skrecalnia pracuje systemem szybkościowym

Jesteśmy na oddziale skrecalni, pierwszym „właściwym” oddziale włókienniczym następującym po tzw. oddziałach chemicznych.

Przy szkoleniu zdemontowanej maszyny pracuje pięć osób pod kierownictwem brzydiera Antoniego Misińskiego.

„Przeprowadzamy remont na jedwab szlehtliacy” — objaśnia ktoś z załogi „szybkościowej”.

Praca idzie planowo według z góry określonego dla każdego typu maszyny harmonogramu.

Jan Kaczmarek zakłada szkła przy tymkach i ustawa przewody Kazimierz Jaworski przymocowuje przewodniki. Tadeusz Dremlieh kończy już montaż głowicy.

Nowy system jest bardzo prosty

Jak przebiega remont nowym, szybkościowym systemem?

Jeszcze przed rozpoczęciem remontu brzydaczka, odpowiedzialna za jakość prac, ustala jakie części zamienne i jakie materiały oraz, w jakich ilościach będą potrzebne.

Kursy wieczorowe przeznaczają się do aktywów podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Na naradzie szerzej omówiono prace kursów wieczorowych w Sulejowie i Skierniewicach.

Na kursie sulejowskim, mimo ciężkich warunków i na ogólniejszym poziomie wykładowców, wyniki nauczania są znacznie lepsze.

Włóknarze przekraczają zobowiązania oszczędnościowe

W Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Józefa Stalina w Łodzi zespół tkaczy pod kierunkiem przedwójnika pracy Konstantego Majewskiego, który zobowiązał się obniżyć ilość odpadków przedy z 3 do 1,5 proc., zmniejszył je o 6,75 proc.

ciężko było wykonać, lub naprawić części zamienne.

Z kolei przystępuje się do właściwej pracy.

Najpierw rozmoutuje się te części, które mają być przekazywane warsztatowi do przetworzenia, odłania itp.

Do remontu zatrzymuje się tylko jedna maszyna, przy której pracuje brzygada, złożona z 15 osób, pracujących na 3 zmiany.

W tym prostym systemie leży „tajemnica” już osiągniętych sukcesów.

Przed wszystkim przejściem na pracę trójzmienną pozwoliło na likwidację nadmiernych postojów oddanych do remontu maszyn.

Przebieganie remontu nowym, szybkościowym systemem?

Jeszcze przed rozpoczęciem remontu brzydaczka, odpowiedzialna za jakość prac, ustala jakie części zamienne i jakie materiały oraz, w jakich ilościach będą potrzebne.

Krócenie postojów o 80 proc. zaoszczędzenie przeciętnie 115 robocizogodzin na miesiąc, po-

ważny wzrost oszczędności, które w przybliżeniu dla jednego tylko oddziału skrecalni, wyniosło około 10 mln. zł. w stosunku rocznym — oto rezultaty wielkiego przelotu w zakresie remontu maszyn, jakiego dokonali towarzyszycie z tomaszowskiej fabryki.

Za przykładem skrecalni

Na terenie zakładu istnieją już trzy sprawnie działające zespoły szybkościowe w oddziale skrecalni.

„Ostatnio na przedalniu — oddziale o ciężkim typie maszyn — wprowadziliśmy brzygady półszybkościowe”, — objaśnia tow. Józef Leszczyński, przewodniczący Klubu Racjonalizatorów.

„Napotyknę bowaem na duże trudności w organizowaniu w tym oddziale remontów szybkościowych. Czynnikiem hamującym jest brak aparatów wzro-

stałych w tych latach siły produkcyjne musimy zmobilizować, aby przy ich pomocy ułatwić milionom ludzi na wsi i w mieście wydźwignięcie się na wyższy poziom życia kulturalnego. Jest to podstawowe zadanie, bez wypełnienia którego nie ma możliwości realizacji planu 6-letniego.

Przewodniczący CRZZ stwierdza, że główny wysiłek należy skierować na działalność w zakładach pracy, grupach związkowych, świetlicach, domach kultury.

Do pracy kulturalno- oświatowej należy włączyć dziesiątki tysięcy inżynierów, techników, majstrów, przodowników pracy, aktywistów politycznych, oświatowych, artystycznych i najszersze rzesze robotnicze.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

ważny wzrost oszczędności, które w przybliżeniu dla jednego tylko oddziału skrecalni, wyniosło około 10 mln. zł. w stosunku rocznym — oto rezultaty wielkiego przelotu w zakresie remontu maszyn, jakiego dokonali towarzyszycie z tomaszowskiej fabryki.

„Ostatnio na przedalniu — oddziale o ciężkim typie maszyn — wprowadziliśmy brzygady półszybkościowe”, — objaśnia tow. Józef Leszczyński, przewodniczący Klubu Racjonalizatorów.

„Napotyknę bowaem na duże trudności w organizowaniu w tym oddziale remontów szybkościowych. Czynnikiem hamującym jest brak aparatów wzro-

stałych w tych latach siły produkcyjne musimy zmobilizować, aby przy ich pomocy ułatwić milionom ludzi na wsi i w mieście wydźwignięcie się na wyższy poziom życia kulturalnego. Jest to podstawowe zadanie, bez wypełnienia którego nie ma możliwości realizacji planu 6-letniego.

Przewodniczący CRZZ stwierdza, że główny wysiłek należy skierować na działalność w zakładach pracy, grupach związkowych, świetlicach, domach kultury.

Do pracy kulturalno- oświatowej należy włączyć dziesiątki tysięcy inżynierów, techników, majstrów, przodowników pracy, aktywistów politycznych, oświatowych, artystycznych i najszersze rzesze robotnicze.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Przykładem dla nas musi być Związek Radziecki, w którym dzięki zastosowaniu tych metod, wyrósł wielomilionowy aktyw społeczny czynnie pracujący na polu kultury, oświaty i sztuki.

Z życia Partii

Wieczorowe kursy partyjne uzbrajają aktyw w rewolucyjną teorię

Wieczorowe kursy szkoleniowe dla aktywów podstawowych organizacji partyjnych są ważnym ogniwem w systemie naszego szkolenia partyjnego.

Na kursach tych odbywa się ideologiczne przeszkolenie sekretarzy oddziałowych i podstawowych organizacji i członków egzekutywu bez odrywania ich od pracy produkcyjnej.

Omówieniu nagromadzonych w tej dziedzinie doświadczeń oraz przedyskutowaniu metod pracy, na kursach wieczorowych poświęcona była narada kierowników kursów partyjnych w Łodzi i woj. łódzkim.

Na naradzie szerzej omówiono prace kursów wieczorowych w Sulejowie i Skierniewicach.

Na kursie sulejowskim, mimo ciężkich warunków i na ogólniejszym poziomie wykładowców, wyniki nauczania są znacznie lepsze.

Na kursie skierniewickim, mimo trudnych warunków i na ogólniejszym poziomie wykładowców, wyniki nauczania są znacznie lepsze.

Na kursie skierniewickim, mimo trudnych warunków i na ogólniejszym poziomie wykładowców, wyniki nauczania są znacznie lepsze.

Na kursie skierniewickim, mimo trudnych warunków i na ogólniejszym poziomie wykładowców, wyniki nauczania są znacznie lepsze.

Wielki sukces

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łódzkim brzygady szybkościowe przy remontowaniu maszyn.

Wielki sukces odnotowały w woj. łód

Rolnicy szczeniacy wplacaja przedterminowo podatek gruntowy i SFOR

Wszystkie gromady, gminy i powiaty woj. szczenińskiego przystąpiły do współzawodnictwa o przedterminowe uiszczenie zaliczki na podatek gruntowy i SFOR.

We wplatach przoduje gromada Przewóz z gminy Studzienica, pow. bytowskiego, która 3 bm. zameldowała o całkowitej realizacji zaliczki podatku gruntowego i SFOR na 1950 r.

PGR-y woj. kieleckiego przygotowują się do siewów

W Kielcach odbyła się narada produkcyjna sekretarzy komitetów zespołowych, dyrektorów i agronomów oraz przewodniczących rad rolnych PGR woj. kieleckiego. Celem narady było omówienie przygotowań PGR do siewów wiosennych oraz likwidacji braków i niedociągnięć ujawnionych w roku ub.

Najważniejsze zadanie PGR woj. kieleckiego, to uregulowanie spraw personalnych i zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych robotnikom sezonowym.

Przebieg prac wiosennych — jak podkreślano w czasie narady — zależy będzie w dużej mierze od dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy, którego pierwszy etap już się rozpoczął. W ub. roku współzawodnictwo objęło 65 proc. zagłóg PGR woj. kieleckiego.

Pracownicy drukarni miejskiej we współzawodnictwie pracy

W wyniku pierwszego etapu współzawodnictwa pracy, znacznie wzrosła w drukarni miejskiej Szczęcinia wydajność pracy, dyscyplina oraz zarobki pracowników.

We współzawodnictwie, w którym brało udział 75 proc. pracowników, wyróżnił się: Helena Heinrich — 209 proc. normy, Władysław Machuta — 168 proc., oraz Janina Medrzycka — 160 proc. normy.

Do drugiego etapu współzawodnictwa pracy przystąpiła cała załoga drukarni.

Robotnicy stoczni zdobywają wiedzę techniczną

W stoczni gdańskiej zakończono roczny kurs szkolenia fachowego, na którym 120 nie- wykwalifikowanych robotników zdobyło kwalifikacje zawodowe umożliwiające im awans społeczny.

B. robotnik placowy, Jan Kolodziejczyk, który ukończył kurs z wynikiem b. dobrym, otrzymał pracę jako tokarz. Obecnie stocznia organizacja jest członkiem, wysłania jego kandydaturę na kurs przygotowawczy przy Politechnice Gdańskiej.

B. woźny, Władysław Niedbał — drugi z przodujących uczniów kursu — jest produkującym robotnikiem w wyróżniającej się brigadzie niternych.

Ju'ian Galaj

Trzy nowe Domy Towarowe otrzyma stolica w 1951 roku

Z początkiem 1951 r. Warszawa otrzyma trzy nowoczesne, wspaniale urządzone i wyposażone Powszechne Domy Towarowe. Największym z nich będzie PDT, budowany w Al. Jeruzolimskich, dwa mniejsze powstaną na Pradze przy ul. Jagiellońskiej i na Woli w osiedlu Młynów. Wraz z ociepleniem się, prace przy budowie wszystkich trzech Domów Towarowych przybrały na sile.

Mrozy hamowały szczególnie roboty przy PDT w Al. Jeruzolimskich. Przygotowane i uzbrojone szalowania przez długi czas musiały czekać na beton. W chwili obecnej, po oczyszczeniu szalunków ze zamarzniętego śniegu, betonowanie odbywać się będzie na dwie zmiany. Po zabetonowaniu pozostałej partii płyt kondygnacji głównego gmachu betoniarze pracować będą na trzy zmiany — przez całą dobę.

Jednocześnie z wzrostem tempa prac betonarskich, zbrojarskich i cietelskich przyspieszono wywózkę ziemi z wykopów pod ściany oporowe od ul. Brackiej i Kruczej. Prace związane z wywożeniem ziemi, stanowią jednak wciąż jeszcze „wąskie gardło” budowy, gdyż pełne rozwinięcie robót nieosiągliwione jest brakiem miejsca na zainstalowanie kolejki.

Kompleks o kubaturze ponad 100 tys. m. sześć. PDT w Al. Jeruzolimskich składać się będzie z trzech części — gmachu głównego o 7 kondygnacjach nadziemnych, 4-piętrowego biurowca i hali spożywczej. Łączna kubatura

Po Śródmieściu, Woli i Pradze inne dzielnice. Prace przy budowach dwóch pozostałych PDT przy ul. Jagiellońskiej i Młynarskiej również nabrały właściwego tempa wraz z ustąpieniem fali mrozów. Każdy z tych Domów Towarowych będzie posiadać ponad 40 tys. m. sześć. kubatury, a nowoczesnością dorówna „reprezentacyjnemu” PDT w Śródmieściu.

Praski i wolski PDT liczyć będą 7 kondygnacji. W chwili obecnej na budowie Domu Towarowego przy ul. Jagiellońskiej PPB-1 kończy żelbetonową konstrukcję piątego piętra, na Młynowie trwają prace cięsieńskie i zbrojarskie na wysokości 3 kondygnacji.

Podobnie jak i w Śródmieściu na budowach tych betonowanie już w najbliższych dniach odbywać się będzie na dwie zmiany.

Uruchomienie nowych PDT pozwoli na pełne i sprawne zaspokojenie potrzeb mieszkawców Śródmieścia, Woli i Pragi Centralnej. W roku bieżącym rozpoczęte zostaną budowy dalszych Domów Towarowych na Żoliborzu, Mokotowie i Pradze (ks)

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

tego kompleksu wyniesie ponad 100 tys. m. sześć.

Budynki główne, wyposażone w schody ruchome, urządzenia klimatyzacyjne, pomieszczenia sprzedawcze wszystkich artykułów poza żywnościami. Artykuły spożywcze będzie można nabywać w wielkiej hali, która stanie od ul. Brackiej. Budowa tej hali rozpocznie się już w najbliższym czasie.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

Podobnie jak i w Śródmieściu na budowach tych betonowanie już w najbliższych dniach odbywać się będzie na dwie zmiany.

Uruchomienie nowych PDT pozwoli na pełne i sprawne zaspokojenie potrzeb mieszkawców Śródmieścia, Woli i Pragi Centralnej. W roku bieżącym rozpoczęte zostaną budowy dalszych Domów Towarowych na Żoliborzu, Mokotowie i Pradze (ks)

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

W roku bieżącym wszystkie trzy partie budynku PDT w Al. Jeruzolimskich zostaną ukończone w stanie surowym, a także częściowo zostaną już w nich przeprowadzone roboty wykończeniowe. M. in. przewidziane jest wykończenie kawiarni w głównym gmachu.

Człowiek kraju socjalizmu kocha swoją Ojczyznę, pracę i ludzkosć

Prof. Dobrowolski o pobycie w ZSRR

Rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, Adam Dobrowolski podzielił się swymi wrażeniami z pobytu w Związku Radzieckim, skąd powrócił 6 bm.

Człowiek Kraju Socjalizmu — stwierdza prof. Dobrowolski — kocha swoją Ojczyznę i swoją pracę, kocha życie i ludzkosć. Mówiłem z przedstawicielami świata nauki oraz z robotnikami, chłopami, młodzieżą pracującą i uczącą się. Ludzie ci z radością budują i tworzą. Są dumni z owoców swej pracy. Są przekonani, że budują nie tylko szczęście własne, ale że ich praca przyspieszy wyzwolenie i szczęście innych narodów.

Człowiek radziecki stoi na wysokim poziomie kulturalnym. Zwiedziłem ośrodki kulturalne w Moskwie i Mińsku. Byliśmy w planetarium, Muzeum Lenina, Galerii Trietakiowskiej, w wyższych uczelniach i szkołach.

W rozmowach i obserwacji pracy uczonych, robotników i chłopów przekonałem się, jak bardzo owocną jest ścisła ich współpraca, jak bardzo sobie nawzajem pomagają.

Chcę zakończyć — mówi profesor Dobrowolski — wyrażeniem najserdeczniejszej wdzięczności ludziom radzieckim, którzy swoim stosunkiem do nas, swoją wiedzą i doświadczeniem wzbogacili nas duchowo.

Przez 3 dni bawiła na Śląsku 5-osobowa delegacja lekarzy i uczonych radzieckiej służby zdrowia. Delegacja, której towarzyszył wiceminister Zdrowia dr Kożusznik, zwiedziła m. in. ośrodki zdrowia w Katowicach, szpital dziecięcy w Zależu, urzędzenia socjalne przy kop. im. Stalina, Śląską Akademię Lekarską w Rokitnicy oraz Państwowy Instytut Przeziwaczy w Gliwicach.

Szczególnie serdeczny i bezpośredni nastój panował podczas zwiedzania przez gości urzędzeń socjalnych produkujących w Polsce kopaliń im. Stalina w Sosnowcu. Profesorowie radzieccy prowadzili z górn-

kami długie rozmowy, zapoznając ich z osiągnięciami opieki nad robotnikiem w Związku Radzieckim.

Również młodzi studenci Akademii Lekarskiej w Rokitnicy uzyskali w rozmowach z wybitnymi fachowcami radzieckimi szereg cennych wypowiedzi o metodach walki o zdrowie człowieka pracującego w ZSRR.

Pożegnanie gości radzieckich przez społeczeństwo Śląska zamieniło się w manifestację na rzecz przyjaźni i współpracy Polskiej Ludowej z Związkiem Radzieckim.

Z Katowice goście radzieccy udali się w dalszą podróż do Poznania.

Wzmogoną pracą uczczą robotnicy „Fuchsa” Międzynarodowy Dzień Kobiet

Robotnice Państwowej Fabryki „Fuchs” podjęły szereg konkretnych zobowiązań w celu uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca.

Pracownicy Działu Zawalnia zobowiązali się wykonać w dniach 6, 7 i 8 marca 206 proc. normy. Pracownicy Działu Pralini uczczą Święto Kobiet, wykonując w okresie tych trzech dni 208 proc. normy.

Wzmogoną pracą uczczą Święto Kobiet — 8 marca również pracownicy Działu Karmelarni. Pracownicy tego Działu zobowiązali się wykonać w dniach 6, 7 i 8 marca 179 proc. normy. Pracownicy piekarni „Fuchsa” zobowiązali się wykonać w wymienionym okresie trzydniowym 146,6 proc. normy.

W najbliższym czasie klub rozpoczął kursy kreślenia technicznego dla swych członków.

90 konduktorek pracuje już w służbie ruchu MZK

W okresie od października do grudnia ub. roku warszawskie Miejskie Zakłady Komunikacyjne zapoczątkowały akcję szkoleniową kobiet organizując trzy kursy dla konduktorek. Sluchaczkami były kobiety skierowane do służby ruchu przez Ligę Kobiet.

Kursy trwały trzy tygodnie obejmując 7 dni przeszkolenia technicznego, 6 dni przeszkolenia biuletowego i 8 dni praktyki na wozach.

90 absolwentek kursów rozpoczęła już pracę w służbie ruchu MZK, która dzięki temu zyskała nowych wykwalifikowanych i oddających się uprzejmością i sumiennością pracowników. Z chwilą wzrostu liczebności taboru, MZK zwiększa ilość kobiet zatrudnionych w charakterze konduktorek, ceniąc w nich szerszy zakres do pracy. (R)

ZESZYTY „NOWYCH DRÓG” Wybór Prac Marksistowskich (Przekłady) Ukazał się drugi numer Nr 2 Serii Filozoficznej Zeszytów „Nowych Dróg”

J. STALIN — Kwestia narodowa w leninizmie (publikowane po raz pierwszy w języku polskim)

G. DYMITROW — Charakter rola i perspektywy demokracji ludowej i państwa ludowo-demokratycznego.

MAO TSE-TUNG — O dyktaturze demokracji ludowej.

F. W. KONSTANTINOW — Rozwinięcie materializmu historycznego przez Lenina i Stalina.

D. J. CZESNOKOW — Lenin i Stalin o państwowej formie dyktatury proletariatu.

B. C. MAKROWSKI — Istota klasowa państwa demokracji ludowej.

GEORGE MORRIS — Watykańska „filozofia robotnicza”.

KRONIKA: W. SKATIERZCYKOW — Dyktatura klasy robotniczej w okresie budownictwa komunizmu.

Przykładowa tematyka rozpraw dla uzyskania stopnia naukowego kandydata nauk filozoficznych.

CENA 100 zł

Do nabycia we wszystkich kioskach.

Odrzuwanie terenów przyszłego Dworca Głównego

Jednym z największych terenów odrzuwanych obecnie w ramach akcji zimowej jest teren o powierzchni ok. 50 tys. m kw., położony pomiędzy ulicami: Żłota, Sienna, Wielka i projektowaną trasą N — S. 240 robotników „Beton-Statu” wywozi stąd dziennie ok. 700 m sześć. gruzu.

W celu przyspieszenia odgruzowania już wkrótce prace prowadzone będą na dwie zmiany przy zwiększonej do 550 osób załozce robotczej. Ilość wywożonego gruzu wz

Nawiasem mówiąc...

Prefekt z lamusa

Rada Miejska mastecka Vitry pod Paryżem nazwała najpiękniejszą aleję miasta im. Generalissimusa Stalina. Ten hold złożony wodzom pracującej ludzkości nie poszedł oczywiście w smak dzisiejszym władcom Francji. Prefekt Departamentu Sekwany czym prędzej rozesał do wszystkich rad miejskich zarządzenie, w którym oznajmił, że: „nazywanie placów lub ulic nazwiskami osobistości zagranicznych musi uzyskać aprobatę władz wyższych” i że „niestosowanie się do tego zarządzenia może spowodować na przyszłość usunięcie nieprawidłowo umieszczonych tabliczek z nazwą ulicy”.

Znalezienie podstaw prawnych dla tego rodzaju zarządzenia nasuwało oczywiście poważne trudności. Sięgnięto więc do najstarszych, zakurzonych foliów w archi-

wach prefektury. Pan prefekt znalazł wreszcie jako podstawę dla swego zarządzenia dekret rządu z dnia 10 lipca 1816 roku! W r. 1816 szalala we Francji reakcja burbońska, a właściwa władza w kraju spoczywała nie tyle w ręku Ludwika XVIII, ile w ręku „Świętego Przymierza”, które wprowadziło go na tron. Dziś we Francji również panoszy się reakcja, działająca w imię obcych interesów. Ta zbieżność sytuacji sprawia, że pan prefekt Sekwany znalazł potrzebne mu za rządzenia właśnie w nadrzędzonych przez myszy rocznikach dekretów sprzed 134 lat. Ale życie idzie naprzód. Marszu narodu francuskiego do wolności nie wstrzymają ni „zmarzłocieni polityczni, ani burbońskie dekrety.

YALE

Hitlerowska propaganda pod katolickim płaszczkiem na amerykański użytek

Jerzy Rawicz

to było moje dziecko, zdrętwiałe na ręku matki”.

To się nazywa napięcie dramatyczne, nieprawdaż? Pani Fort o podwójnie niemiecko-francuskim szlachectwie przydomku uprawia goebbelsowską propagandę na temat rzekomych strasznych przeżytych przy ewakuacji swej szlachectwiej



osoby z Polski. Powiadamy, „goebbelsowską propagandę”. I słusznie, ponieważ pani von le Fort wyszła z goebbelsowskiej szkoły. Pamięć nas nie myli.

Pani von le Fort ma już stała nienawiść. W r. 1932 wydała tom wierszy pt. „Hymny do Niemiec”. W r. 1934, już za czasów Hitlera, tom pt. „Wieczna kobieta”, w r. 1935 następny, zatytułowany „Kraj dziecka”, a w roku 1941 — gdy hordy hitlerowskie napady zbójce na Związek Radziecki — kolejny tom zatytułowany „Płomień ofiarny”.

Jak już same tytuły poszczególnych tomów wskazują, autorka twórczość swą poświęciła, zgodnie z hitlerowską receptą dla kobiet — trzem K: Kinder, Kirche, Küche, przy czym element środkowy: Kirche (kościół) uwydatnia się zwłaszcza teraz, po wygaśnięciu „płomienia ofiarnego” hord hitlerowskich. W duszyczce pani von le Fort isierka tego płomienia żarzy się jednak nadal.

Strach przed proletariackim dynamitem

Przeglądamy dalej kalendarz. Znajdujemy artykuł „ojca” Paulusa Sladek, zatytułowany: „Ojczyzna — to zadanie”. To, co wycofany nadprezydent i była nadworna poetka omawiali ogólnikami, „ojciec” wali wprost, na odlew: „Nigdy nie zrezygnujemy z prawa do naszej ojczyzny” (tzn. z prawa do polskich ziem zachodnich — uw. moja) — powiada zacny pater. Powołują się następnie na „Wielką

pociechę”, jakiej udzielił papież ewakuowanym z Polski Niemcom, obiecując im „cofniecie tego, co się stało”, „ojczulek” przestrzega „uchodźców”, by nie byli łatwowierni, albowiem — uwaga, uwaga: „Zgorzkniali i rozpaczeni ludzie mają te Niemcy pchać do rewolucji. Czy chcecie być materialem wybuchowym, który te biedne Niemcy wysadzi w powietrze?”.

No cóż? Wylazło szydło z worka. Zwykły, ordynarny strach zagrożonego w swym istnieniu burżuja przemawia przez autora artykułu. Zarazem „ojciec” Sladek nieopatrznie odsonił rzeczywisty cel nacjonalistycznej i szowinistycznej hecy, uprawianej pod płaszczkiem katolicyzmu. Rze koma troska o uchodźców z Polski, to w rzeczywistości tylko próba rozrządzenia w nich nienawiści, już nie tylko do Związku Radzieckiego, Polski i Czechosławacji, ale również nienawiści do niemieckiej klasy robotniczej, która „może pchnąć Niemcy do rewolucji”. To nienawiść do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która zagraża istnieniu wyzyskiwaczy wszelkich maści i zdobywa sobie coraz więcej zwolenników również na terenach Niemiec, okupowanych przez zachodnich imperialistów.

Rozdzieranie przenioczonych szat

Artykuły pochwalne na cześć Piusa XII, zamieszczone w tymże kalendarzu nie zamydla nikomu oczu. Nie o katolicyzm tu chodzi, to po prostu zwykła rozgrywka polityczna, próba ommamiania katolików niemieckich, a przede wszystkim rozgryczonych wysiedleńców z Polski do zachodnich Niemiec. Rozgoryczonych, bo na nowym terenie zamieszkania nie znaleźli możliwości egzystencji i traktowani są przez adenaueńców, jako obywatele drugiej klasy. W Niemieckiej Republice Demokratycznej problem uchodźców nie istnieje, tam stworzyli oni sobie już nowe warunki życia, zostali przyjęci do społeczności i są nieczuli na propagandę zarówno adenaueńców, jak i rozmaitych byłych nadprezydentów, rozdzierających świeżo uszyte albo przerobione z mundurów SS i SA „katolickie” szaty.

Znamienna to przyjaźń ex-hitlerowców i neokatolików dla potrzeb amerykańskiego imperializmu. Goebbelski w rodzaju vonlefortek, przystrojeni w katolickie piórka usiłują szczerz dawnymi metodami. Cóż? Wiadomo, jaki los spotyka goebbelsów.

Uniwersytet niedzielny w Przewodowie



Studenci Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, prowadzą wykłady na uniwersytecie niedzielnym we wsi Przewodów (pow. pultuski). Na wykłady uczęszcza także młodzież ze wsi okolicznych. Na zdjęciu grupa słuchaczy opuszcza budynek szkoły, w której odbywają się wykłady

Foto WAF

Pociąg - widmo

W numerze z dnia 6 bm. gazety „Prowda”, zamieszczona jest korespondencja J. Zukowa z Paryża, omawiająca historię stosunków francusko-wietnamskich. Autor mówi w niej m. in. o masowych akcjach ludu francuskiego, skierowanych przeciwko imperialistycznej wojnie z Wietnamiem, akcjach prowadzonych mimo ostrych represji ze strony rządu.

Przykładem trudności, z jakimi spotykają się we Francji organizatorzy kolonialnej wojny przeciwko narodowi Wietnamu, jest następujący fakt: Ponad dwa tygodnie temu statek

angielski „Empire Marshal” przybył do Dunkierki, gdzie miał przyjąć ładunek dla francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Wietnamie. Dokerzy Dunkierki odmówili ładowania i stał tam przez kilka dni daremny postój odpłynął 22 stycznia z niczym. Skierowano go do Hawru z nadzieją załadowania tam wojennych materiałów. Ale w Hawrze powtórzyło się to samo. 20 wojskowych transporterów, przysłanych tam w celach załadowania, pozostało w porcie. 25 stycznia pociąg z transporterami przesłano do Marsylii. Robotnicy oblepił pociąg plakatami, informującymi

o rodzaju towaru, jaki wiezie; pociąg zatrzymywano więc na wszystkich stacjach. I wreszcie 30 stycznia pociąg po wielu trudnościach dojechał do Marsylii. Transportowcy Marsylii ogłosili strajk i oświadczyli, że transporty nie będą wyladowane. Władze zdecydowały, że pociąg ten dostawiany zostanie na molo, do którego przybije pociąg już od dwóch tygodni na ładunek wojenny „Empire Marshal”. Jak donoszą z Marsylii w porcie zarządza się stan wyjątkowy, przetrzuca się tutaj wojska dla ochrony portu.

Lud pracujący we Francji rozumiejąc, że nie może być wolnym naród uciskający inne narody, jest zdecydowany na wszystko, by pokrzyżować plany organizatorów „brudnej wojny” w Wietnamie.

Nagroda dla wykonawcy „Brygada szlifierza Karhana”

Minister kultury i sztuki przyznał zespołowi Państwowego Teatru Nowego w Łodzi, który wystawił sztukę znanego pisarza czeskiego Waszka Kani, pt. „Brygada szlifierza Karhana”, za jego wybitne osiągnięcia artystyczne specjalną nagrodę w wysokości 1 miliona złotych.

Polskie Radio w 25 rocznicę zgonu Żeromskiego

W związku z przypadającą na rok bieżący 25 rocznica śmierci mistrza prozy polskiej Stefana Żeromskiego, Polskie Radio w szerszym niż zwykle zakresie uwzględni twórczość autora „Popiołów” i „Przedwiośnia”. Przewidziane są liczne audycje, z których pierwszą nadana zostanie w najbliższą sobotę, dnia 11 bm. Będzie to fragment opowiadania Żeromskiego pt. „Wszystko i nic”.

Odkrycie cennej polichromii

W późnorenansowym kościele murowanym (XVII w.) w Giebułtowie pod Krakowem, odkryto ślady dawnej polichromii. Jak ustalono, polichromia ta, wykonana przez nieznanego malarza około 1620 roku, należy do typu bardzo rzadko spotykanego w Polsce.

Kropki nad „i” ZMIANA TEMPERATURY

Japoński przestępca wojenny, generał Siro Issi „no tajemniczy sposób” znikł ze swego domu. Jak oświadczyła przedstawicielom prasy jego żona, Issi opuścił dom, w grudniu ub. r. „z powodu zimy, jakie panowało w tym czasie w Tokio”.

Po opublikowaniu noty radzieckiej zrobiło mu się chybła ciepłej... (Sz).

SKROMNOŚĆ

Zbrodniarz wojenny, były prezes Banku Rzeszy i doradca finansowy Hitlera, dr Hjalmar Schacht, domaga się w szych „Wiadomościach Francuskich” wydawanych tylko dla „prywatnych abonamentów”, zwrotu odebranych Niemcom kolonii w Afryce. Schacht jest skromny. Jego koledy z Benn całkiem publicznie wolał o „urzędnicze” Danzing und Breslau...

(23)

CZYTELNICZY PISZA

Czy w takich warunkach można się uczyć?

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Szydłowcu k Radomia przysłali do redakcji list następującej treści: Przy naszym liceum znajduje się bursz, w której mieszka 45 uczniów. Młodzież ta — to córki i synowie małych i średniorolnych chłopów. Warunki mieszkalne w bursie są bardzo ciężkie. Dach tak przecieka, że w porze jesiennej podraża deszczem, po podłogach tchnie szerokie strugi. Woda zalaziła łóżka i przesiąkała aż do stenni-ków.

przystąpił do remontu bursy. Zerwano dach, sututy i podłogi. Sądziliśmy, że po feriach „najładniej” się w lepszych warunkach, tym samym znaleźliśmy się... niemal na ulicy Jesteśmy wszyscy silnie zachwieci, połowa z nas choruje i synowie małych i średniorolnych chłopów. Gdy w Warszawie buduje się w 12 dniach domy mieszkalne, w 12 w bursie 8 m kw. sututu w kuchni reperuje się już drugi tydzień. Czy w takich warunkach można się uczyć i wywalać ze swoich obowiązków? — zapytała uczennica z Szydłowca. I my też.

Chłopi i robotnicy leczą się w sanatoriach

Tow. Aleksander Kołodziej-ski z Torunia pisze: Cały styczeń spędziłem w sanatorium w Sobcach — Zdroju. Mieszkałem w wielkim hotelu, do którego mieli przed tym wstęp tylko kapitaliści — wyszkiwacze. Dziś w pięknych pokojach widzi się obok górnikach-chłopa z Samopomocy Chłopskiej, obok tkaczy z Łodzi — pracowniczkę umysłową.

Organizacja wewnętrzna sanatorium stała na wysokości zadania. Zarówno kierownictwo, wszyscy lekarze jak i personel techniczny sanatorium wywiązują się bardzo dobrze ze swej pracy. Po takiej kuracji każdy z nas chętniej stanie przy swoim warszacie do dalszej twórczej pracy. Listy takie świadczą o dalszym sukcesach akcji społecznej i zdobywczą polskiego świąta pracy.

Odpowiedzi redakcji

Stefan Pietrowski — Stud-nica i Stanisław Chmura — Warszawa. — Operacje oczne metodą prof. Filatowa wykonywane są obecnie we wszystkich szpitalach i klinikach ocznych w Polsce. Ks. E. Pańko. — Sprawę skierowaliśmy do właściwej instytucji. Marian Orzeł. — Radzimy w tej sprawie zwrócić się do Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie lub Krakowie.

B. Chomentowski. — Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. Maria Malinowska — Warszawa. — Poruszoną przez Was sprawę sprawdziliśmy. Okazało się, że zarzuty, stawiane przez Was, nie odpowiadają prawdzie. Jadwiga Wiczorek. — Sprawy skierowaliśmy do Komisji Lokalowej przy Dzielnicy Radzie Narodowej Warszawa-Północ.

Film

Nowatorstwo formy w służbie teatru

„Aleksander Puszkina”. Scenariusz i tekst: S.Nagornij, reżyseria: S. Bubrik i W. Nikołaj, zdjęcia: A. Lewitan, W. Mikosza, A. Siemin, A. Szafran, G. Bobrow, N. Dolgow i A. Chawczin, muzyka W. Smirnow. Produkcja: „Mosfilm” 1949 (ZSRR). Opracowanie polskiego tekstu: Seweryn Pollak.

Film o Puszkinie jest drugim z serii nowego typu filmów biograficznych, realizowanych ostatnio w Związku Radzieckim, które oglądamy na naszych ekranach. Niedawno widzieliśmy film biograficzno-dokumentalny o Leninie, również oparty w koncepcji artystycznej na montażu zdjęć z natury, sztychów, fotografii, portretów, dokumentów, sal muzealnych, urywków z filmów fabularnych — w jedną całość filmu biograficznego.

Nazym polega nowatorstwo tych filmów? Czy tylko na oż, wieniu i uplastycznieniu martwych przedmiotów, na dynamicznych ujęciach operatorskich i oryginalnym montażu zdjęć? Czy tylko na wprowadzeniu na ekran, miast suche go przeglądu materiałów archiwalnych — złuszczenia życia ruchu, a nawet wrażenia się wiącego i poruszającego się człowieka tam, gdzie przed obiektywem aparatu były tylko rysunki, martwe obrazy sztychów, ikonografia?

Niewątpliwie to jest ważne. Najważniejszy jest jednak fakt, że realizatorzy filmu nie zrybili w poszukiwaniach no-

pe tym ukazują się na ekranie zdjęcie obrazu, przedstawiającego Puszkina w rozmowie z Puszczeniem. Podobny efekt osiągnięto w scenie spotkania Puszkina z Mickiewiczem.

Równie doskonały wyraz montażu rysunków ze zdjęciami z natury uzyskano w scenie pożegnania Puszkina z mo-rzem, kiedy natychmiast po zdjęciu postaci poety (słynny portret Repina i Ajwazowskiego) ukazują się na ekranie naturalne fale morskie. Speaker mówi wiersze, a widz odnosi wrażenie, że mówi je sam poeta, stojący być może poza zasięgiem obiektywu.

Doskonały jest początek filmu, kiedy od portretu poety przechodzimy poprzez obraz rzęsistej ulicy moskiewskiej i pomnik Puszkina — do Moskwy z epoki narodzin wieszcza. Szybko następujące po sobie ostatnie zdjęcie z natury i pierwsze zdjęcie dziewiętnastowiecznego stychu — stwarzają pełne złudzenie ruchu na statycznym obrazie. Wrażenie to utwierdza najazd obiektywu na rysunek, powolne zniszczenie pierwszego planu za brzegiem ekranu. Wydaje się, że wraz z kamerą filmową poruszamy się wzdłuż moskiewskiej ulicy z XIX wieku, malarz-ska perspektywa nabiera życia na ekranie, bodajże poruszają się nieruchome sylwety mieszkańców mieszczan.

Do ciekawszych momentów należy zakończenie filmu. (Obiektyw prowadzi nas szybko od obrazu pojedynku (reprodukcja) przez drogę do domu mieszkania Puszkina aż do

pokoju, w którym zmarł poeta. Kamera kieruje swój wzrok na kanapę w gabinecie Puszkina. Montaż — i oto na ekranie ożywa obraz, przedstawiający Puszkina na łożu śmierci. Dramatyzność tej sceny mocno podkreśla doskonały podkład muzyczny, a wyrazu politycznego dodaje umiejętne umiejscowienie w szybkiej powodzi zdjęć portretu cara, pośrednie go mordercy.

W tak żywy sposób ukazano na ekranie całe życie poety. Wrażenie ruchu, sugerowane widziwi przez umiejętny montaż podkreślają jeszcze wplacone urywki z filmu „Ruslan i Ludmiła”, scena bitwy pod Poltawą z filmu „Piotr I”, wojna napoleońska z „Kutuzowa”. Zbyt długi i w porównaniu z innymi częściami filmu mniej ciekawie i zbyt statycznie ujęty jest sfilmowany fragment przedstawienia opery Mussorgskiego „Borys Godunow”.

Jednym z trudniejszych zadań jest w filmie ukazanie istoty procesu twórczego, przeniknięcie w tak trudno dostępną dla obiektywu filmowego (szczególnie w filmie dokumentalnym) alkwę powstawania dzieła poetyckiego. Realizatorom filmu o Puszkinie udało się to osiągnąć. Za część filmu, kiedy na ekranie nie widoczna ręka pisze pismem poety wiersze Puszkina, kresli i poprawia, zmienia, dodaje umuje, kształtuje na oczach widza, wyraziście i niejako namacalnie, wytwór myśli, uczucia i natchnienia wieszcza — należy do najciekawszych i naj-

głębiej sięgających w charakterystykę bohatera filmu. Zastosowanie techniki filmu ry-sunkowego stało się tu nie pływkim chwytym formalnym, u-rozmaitającym tylko bieg obrazów, lecz doskonałą twórczą metodą, pozwalającą na pełniejsze sformułowanie i głębsze wyrażenie treści scenariusza.

Twórcy filmu o Puszkinie pragnęli również pokazać nieśmiertelność poety i jego dzieła, określić wielkość i rolę Puszkina w dzisiejszym świecie. Ten wątek filmu — z wyjątkiem omawianego już bardzo dobrego początku, który zaliczyć należy do tego zagadnienia — wypadł słabiej od pozostałych.

Film o Puszkinie reprezentuje nowy, cenny rodzaj filmu biograficzno - dokumentalnego, przed którym otwierają się bogate możliwości na przyszłość. Biograficzno - dokumentalny film radziecki przywraca dziś do życia odległe epoki, zachowując całą precyzję prawdy, tak łatwą do zagubienia w re-inenscenizacji. Kilka słów o polskim opracowaniu filmu. Pomysł dwu speakerów, z których jeden wygłasza tekst, a drugi recytuje wiersze — dobry, ale tylko wtedy, gdy jest dobrze zrealizowany. Niestety, sposób recytacji pozostawia w polskim opracowaniu wiele do życzenia. W tekście polskim zauważamy kilka usterek stylistycznych - gramatycznych. Akcenty tekstu nie zawsze zostały położone na właściwym miejscu.

IRENA MERZ

Zakłócony romans



Mac Arthur i Hirohito

Rys. J. ZARUBA